

Sygn. akt I C 2307/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodnicząca: Sędzia SR Ewelina Iwanowicz

Protokolant: Patrycja Łuczak

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2017 roku w Zgierzu na rozprawie sprawy

z powództwa **B. M. i J. M. (1)**

przeciwko **A. M.**

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. przyznaje adwokatowi J. S. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 2.952,00 (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa) złote, w tym należny podatek od towarów i usług, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu;
3. przyznaje adwokatowi M. K. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 2.952,00 (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa) złote, w tym należny podatek od towarów i usług, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu;
4. nie obciąża stron obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 2307/15

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 listopada 2015 roku B. M. i J. M. (1) wystąpili o zasądzenie na ich rzecz solidarnie od A. M. kwoty 35.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lutego 2015 roku do dnia zapłaty tytułem nienależnego świadczenia oraz o zasądzenie na rzecz powodów solidarnie od pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych. Powodowie wnieśli również o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu. W uzasadnieniu pozwu podnieśli, iż w dniu 25 sierpnia 2016 roku darowali pozwanej będącej ich córką kwotę 35.000 złotych celem sfinansowania zakupu działki położonej w miejscowości U. ul. (...). Umowa została wykonana poprzez przelew w/w kwoty na rzecz osoby, która sprzedała pozwanej powyższą nieruchomość. Pismem z dnia 9 lutego 2015 roku powodowie złożyli oświadczenie

w przedmiocie odwołania darowizny oraz wezwali pozwaną do zwrotu świadczenia, które stanowiło bezpodstawne wzbogacenie. Zwrot darowizny miał nastąpić w terminie 7 dni od daty otrzymania wskazanego pisma, jednakże kwota nie została zwrócona. Powodowie wskazali, iż podstawa prawna (causa) dla omawianego świadczenia odpadła z chwilą odwołania poczynionej przez powodów darowizny. Dodali, iż obdarowana względem darczyńców wykazała się rażąco niewdzięcznością, gdyż dążąc do eskalacji konfliktów rodzinnych dopuściła się wobec nich szeregu działań rażąco sprzecznych z zasadami współżycia społecznego polegających na składaniu fałszywych oskarżeń, donosów i zeznań w charakterze świadka, nie korzystając z prawa do odmowy składania zeznań,

w wyniku których zarówno przeciwko matce jak i ojcu zostały wszczęte liczne postępowania karne i skarbowe. Nadto obdarowana od kilkunasty miesięcy nie utrzymuje z darczyńcami żadnych więzi

i relacji, nie interesuje się stanem ich zdrowia, jednocześnie izoluje wnuki od dziadków.

(pozew – k. 2-8)

Postanowieniami z dnia 19 lutego 2016 roku powodowie zostali zwolnieni od kosztów sądowych w niniejszej sprawie w całości oraz ustanowiono dla nich adwokata z urzędu.

(postanowienia z dnia 19 lutego 2016 roku – k. 24 i k. 25)

W odpowiedzi na pozew A. M. nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie oraz o zwolnienie od kosztów sądowych w niniejszej sprawie w całości i ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Uzasadniając swoje stanowisko wskazała, iż zaprzecza okolicznościom faktycznym podniesionym w pozwie, w tym, aby dostała od powodów darowiznę w postaci pieniężnej, bowiem pieniądze wskazane w pozwie stanowiły jej własność, były jedynie przechowywane przez jej rodziców. Zaprzeczyła, jakoby okazała wobec powodów niewdzięczność, czy też zachowywała się wobec nich nagannie, przeciwnie to ją spotkała krzywda ze strony powodów.

(odpowiedź na pozew – k. 29)

Postanowieniami z dnia 6 czerwca 2016 roku Sąd zwolnił pozwaną od kosztów sądowych w niniejszej sprawie w całości oraz ustanowił dla niej adwokata z urzędu.

(postanowienia z dnia 6 czerwca 2016 roku – k. 34 i k. 35)

Na terminie rozprawy z dnia 20 czerwca 2016 roku pełnomocnik powodów poparł powództwo i wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu.

(protokół rozprawy z dnia 10 czerwca 2016 roku – k. 45)

W dniu 12 lipca 2016 roku wpłynęło pismo pełnomocnika pozwanej, w którym podniósł, iż pozwana nie otrzymała od rodziców żadnej darowizny pieniężnej, ponieważ pieniądze przeznaczone na zakup działki pochodziły w prezentów, w tym w formie pieniężnej, wręczonych pozwanej z okazji pierwszej komunii i ukończenia 18 lat i były przechowywane przez rodziców. Ponadto pozwana od małego dziecka była zmuszana do pracy przez rodziców, a po ukończeniu gimnazjum rozpoczęła pracę zarobkową. Nadto, pozwana w żaden sposób nie okazała niewdzięczności wobec powodów. Pełnomocnik pozwanej podniósł, iż pozwana została zmuszona do opuszczenia z mężem i dziećmi domu wobec zdecydowanej postawy powodów. Zaprzeczyła, aby powodowie czynili kroki w celu utrzymania kontaktów z wnukami. Dodała, iż w sprawie o zniesienie współwłasności nieruchomości, na której strony uprzednio razem mieszkały, powodowie deklarują, iż nie spłacą pozwanej z jej udziału w nieruchomości. Nadto, powodowie uniemożliwiają pozwanej sprzedaż działki zakupionej w 2006 roku, a pozwana zamierza uzyskane w ten sposób środki przeznaczyć na zakup mieszkania dla swojej rodziny.

(pismo procesowe pozwanej – k. 48-49)

Ostatecznie na terminie rozprawy z dnia 11 grudnia 2017 roku pełnomocnik powodów poparł powództwo i wniósł o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu, które nie zostały uiszczone w całości ani w części. Pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie powództwa oraz o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu, które nie zostały uiszczone w całości ani w części.

(protokół rozprawy z dnia 11 grudnia 2017 roku – k. 126)

**Sąd Rejonowy ustalił, następujący stan faktyczny:**

25 sierpnia 2006 roku przez notariuszem S. R. zawarta została umowa, mocą której J. B., w imieniu którego działał pełnomocnik C. K., sprzedał A. M. niezabudowaną działkę o numerze ewidencyjnym (...) o powierzchni 1242 m<sup>2</sup> położoną w miejscowości U. przy ul. (...) (obecnie ul. (...)) za cenę 36.000 złotych. W akcie notarialnym strony oświadczyły, że zapłata nastąpiła przelewem na konto sprzedającego. Przy podpisywaniu aktu obecni byli rodzice kupującej J. M. (1) i B. M..

(przesłuchanie powódki – k. 117v-118, przesłuchanie powoda – k. 118v w zw. z k. 45 wyjaśnień informacyjnych, przesłuchanie pozwanej – k. 125 00:11:29-00:24:03 w zw. z k. 46, k. 46v wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka C. K. – k. 117v, wypis aktu notarialnego Rep. A (...) – k. 114-116)

25 sierpnia 2006 roku J. M. (1) i B. M. przelali na konto bankowe J. B. kwotę 35.000 złotych tytułem zakupu działki.

(przesłuchanie powoda – k. 118v-119 w zw. z k. 45 wyjaśnień informacyjnych, przesłuchanie pozwanej – k. 125 00:11:29-00:24:03 w zw. z k. 46 wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka K. S. – k. 80v, kopia potwierdzenia przelewu – k. 9)

Powodowie pożyczili jeszcze na ten cel od matki powódki 1.000 złotych oraz 450 złotych na koszty wpisu do księgi wieczystej.

(przesłuchanie powódki – k. 118, przesłuchanie powoda – k. 119, zeznania świadka M. S. – k. 81v)

W tym czasie A. M. miała 18 lat, uczyła się. Była na utrzymaniu rodziców. B. M. zarabiała wówczas sprzątaniem działek, pracami dorywczymi, a J. M. (1) pracował zawodowo. Oszczędzali potrzebne środki przez dłuższy czas.

(przesłuchanie powódki – k. 117v, k. 118, przesłuchanie powoda – k. 118v w zw. z k. 45v-46 wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka K. S. – k. 80v-81, zeznania świadka M. S. – k. 81v, zeznania świadka R. K. – k. 82, zeznania świadka R. C. – k. 82v-83, zeznania świadka K. C. – k. 83v)

Po skończeniu technikum pozwana poszła do pracy zarobkowej.

(przesłuchanie pozwanej – k. 125 00:11:29-00:24:03 w zw. z k. 46 wyjaśnień informacyjnych)

W dzieciństwie A. M. jeździła na wakacje, wyjeżdżała na kolonie oraz wyjazdy rodzinne. Zostały dla niej zorganizowane rodzinne przyjęcia z okazji pierwszej Komunii Świętej i 18-tych urodzin. Dostawała wtedy skromne prezenty rzeczowe albo niewielkie sumy pieniędzy, za które kupowała sobie ubrania, sprzęt WF lub komputerowy.

(przesłuchanie powódki – k. 118, przesłuchanie powoda – k. 118v-119, zeznania świadka M. S. – k. 81v, zeznania świadka R. K. – k. 82, zeznania świadka R. C. – k. 82v, zeznania świadka K. C. – k. 83v, zeznania świadka M. O. (1) – k. 93v, zdjęcia, płyta – k. 54)

Po zakupie działki relacje rodzinne stron nadal układały się dobrze. Sytuacja zmieniła się po ślubie A. M. z Ł. M., tj. około 2007-2008 roku. Dochodziło do różnicy zdań pomiędzy teściami i zięciem oraz zmieniło się nastawienie pozwanej do rodziców.

(zeznania świadka K. S. – k. 81, zeznania świadka R. K. – k. 82, zeznania świadka R. C. – k. 82v-83, zeznania świadka K. C. – k. 83v, zeznania świadka Ł. M. – k. 94)

J. i B. małżonkowie M. oraz A. M. są również współwłaścicielami zabudowanej nieruchomości położonej w miejscowości U. przy ul. (...) w udziałach odpowiednio 5/6 i 1/6 położonej naprzeciwko powyższej nieruchomości. Na tej nieruchomości mieszkali w jednej części domu J. i B. małżonkowie M., a w drugiej A. i Ł. małżonkowie M. z dziećmi.

(okoliczność bezsporna oraz załączone akta I Ns 1213/14)

Udział 1/6 w prawie własności powyższej nieruchomości pozwana odziedziczyła po dziadku.

(przesłuchanie pozwanej – k. 125 00:11:29-00:24:03 w zw. z k. 46, k. 46v wyjaśnień informacyjnych)

16 listopada 2013 roku podczas wykonywania prac polegających na wycince drzew, czym powód zajmował się w celach zarobkowych, J. M. (1) spadł z drzewa doznając urazów, w tym kręgosłupa oraz złamania nogi i ręki.

(przesłuchanie powódki – k. 118-118v, przesłuchanie powoda – k. 118v w zw. z k. 45 wyjaśnień informacyjnych i k. 119-119v, zeznania świadka R. C. – k. 83, zeznania świadka Ł. M. – k. 94)

Pozwana interesowała się zdrowiem ojca, ale nie sprawowała nad nim stałej opieki, ponieważ zajmowała się dwójką małych dzieci i była w zaawansowanej ciąży. W czasie, gdy powód leżał w szpitalu, pozwana przebywała w szpitalu z jednym z synów. Po powrocie powoda do domu pozwana pod nieobecność matki podawała ojcu herbatę, pomagała skorzystać z toalety.

(przesłuchanie pozwanej – k. 126 00:29:24-00:32:29, zeznania świadka R. C. – k. 83, zeznania świadka Ł. M. – k. 94)

W grudniu 2013 roku małżonkom J. i B. M. przyznana została pomoc finansowa z Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w Z..

(kopie decyzji – k. 32, k. 33, k. 34 załączonych akt II K 631/14)

19 grudnia 2013 roku pozwana pojechała wraz z dziećmi do lekarza, a potem do teściów samochodem pożyczonym od rodziców. Pozwana nie uprzedziła swoich rodziców, że pojedzie także do rodziców męża. Powodowie zdenerwowali się, że pozwana długo nie wraca i nie oddaje auta. Zadzwonili wówczas do niej i zażądali odpowiedzenia samochodu. Pozwana niezwłocznie wsiadła do auta i pojechała do domu. Mąż pojechał za nią. Kiedy pozwana wróciła i dojechał jej mąż, doszło do awantury z powodami.

(przesłuchanie powoda – k. 118v w zw. z k. 45 wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka R. K. – k. 82, zeznania świadka R. C. – k. 82v, zeznania świadka Ł. M. – k. 94, k. 94v-95)

Powódka rzuciła się z pięściami na zięcia, wypychała go za ogrodzenie posesji, powód poruszający się wówczas o kulach także był agresywny i wulgarnymi słowami nakazał im wynieść się z domu.

(przesłuchanie pozwanej – k. 125 00:11:29-00:24:03 w zw. z k. 46 wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka Ł. M. – k. 94, k. 95)

Wówczas pozwana będąca w ósmym miesiącu ciąży z mężem i dwójką dzieci w wieku 3 i 5 lat opuściła dom. Zabrali tylko najpotrzebniejsze rzeczy. Zatrzymali się na noc u teściowej.

(przesłuchanie pozwanej – k. 125-126 00:11:29-00:29:24 w zw. z k. 46, k. 46v wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka Ł. M. – k. 95)

Następnego dnia pozwana z rodziną przyjechała do U., przy ul. (...) z zamiarem dalszego zamieszkiwania w ich domu. Nie zostali przez powodów wpuszczeni na posesję.

(zeznania świadka Ł. M. – k. 95)

A. M., Ł. M. i ich synowie zamieszkali wówczas w jednym pokoju

w domu teściów pozwanej w miejscowości K. pod numerem (...). Teściowa ma jeszcze inne dzieci, które mieszkały tam ze swoimi rodzinami.

(przesłuchanie pozwanej – k. 125 00:11:29-00:24:03 w zw. z k. 46v wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka M. S. – k. 81v, zeznania świadka Ł. M. – k. 95v)

Od tego momentu powodowie nie mają kontaktu z wnukami, nie widzieli ich. Nie zabiegają o ten kontakt. Pozwana i jej mąż nie utrzymują od tego czasu relacji z powodami.

(przesłuchanie powoda – k. 118v-119 w zw. z k. 46 wyjaśnień informacyjnych i k. 124 00:02:31-00:05:10, przesłuchanie pozwanej – k. 125 00:11:29-00:24:03 w zw. z k. 46v wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka Ł. M. – k. 95v)

W niedługim czasie po wyprowadzce córki, zięcia i wnuków B. M. i A. M. rozmawiały przez telefon i powódka zaproponowała, żeby się pogodziły oraz aby pozwana z dziećmi, bez męża, wróciła do domu. Pozwana odpowiedziała, że jeżeli wróci do domu to z całą rodziną, w tym z mężem. Oboje powodowie nie wyrazili zgody na powrót Ł. M. na nieruchomości przy ul. (...). Pozwana zażądała zaś w czasie tej rozmowy, aby powodowie usunęli z działki przy ul. (...) należące do nich przedmioty.

(przesłuchanie pozwanej – k. 125 00:11:29-00:24:03 w zw. z k. 46v wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka R. C. – k. 82v, k. 83)

W styczniu 2014 roku B. M. ponownie udała się do (...) w Z. po pomoc finansową.

(kopia kwestionariusza – k. 35 załączonych akt II K 631/14)

Małżonkowie B. i J. M. (1) złożyli doniesienie, iż małżonkowie A. i Ł. M. źle opiekują się dziećmi. Spowodowało to kontrolę z opieki społecznej w ich miejscu zamieszkania u teściowej pozwanej.

(zeznania świadka Ł. M. – k. 94-94v)

3 lutego 2014 roku do (...) zgłosili się A. i Ł. małżonkowie M. i oświadczyli, że B. i J. M. (1) posiadają znaczne zasoby finansowe w kwocie co najmniej 50.000 złotych oraz cztery samochody. Dodali, iż pieniądze te pochodzą z niezarejestrowanej działalności gospodarczej prowadzonej przez J. M. (1) polegającej na wycince drzew.

(przesłuchanie powoda – k. 118v-119 w zw. z k. 46 wyjaśnień informacyjnych, przesłuchanie pozwanej – k. 125 00:11:29-00:24:03 w zw. z k. 46, k. 46v wyjaśnień informacyjnych i k. 126 00:29:24-00:32:29, zeznania świadka K. S. – k. 81, świadka Ł. M.

– k. 94, k. 94v, k. 95v, kopia oświadczenia – k. 44 załączonych akt II K 631/14)

13 lutego 2014 roku A. M. z mężem Ł. M. przyjechali na nieruchomość w miejscowości U. przy ul. (...) celem zabrania swoich rzeczy, w tym dla nowonarodzonego syna, z domu posadowionego na tej posesji. Wówczas J. M. (1) uderzył córkę i zięcia szpadlem, laską i pięścią oraz groził im pozbawieniem życia, aby uniemożliwić im wejście na podwórko i do domu. Po interwencji Policji na posesję i do domu weszła pozwana.

(przesłuchanie pozwanej – k. 125 00:11:29-00:24:03 w zw. z k. 46 wyjaśnień informacyjnych)

Po tym zdarzeniu Ł. M. przebywał w szpitalu.

(przesłuchanie pozwanej – k. 125 00:11:29-00:24:03)

W lutym 2014 roku kuzyn pozwanej na polecenie powodów wszedł do części domu, w której pozwana z rodziną mieszkała przed wyprowadzką, rozkręcając w tym celu zamek w drzwiach wejściowych. Zakręcił dopływ wody i sprawdził, iż prąd jest odłączony, a wychodząc zamknął drzwi na klamkę. Następnie drzwi zamknął powód i nie przekazał pozwanej kluczy. O wejściu do jej domu pozwana nie została uprzedzona.

(zeznania świadka K. C. – k. 83v-84)

Około lutego/marca 2014 roku powodowie złożyli wniosek o wymeldowanie córki i wnuków z nieruchomości w U. przy ul. (...).

(decyzja – k. 99-99v)

18 marca 2014 roku A. M. zgłosiła na Policji, iż przyjechał do niej ojciec i wszczyła awantury.

(pismo z KP w A. – k. 55)

28 marca 2014 roku A. M. i Ł. M. złożyli w Urzędzie Skarbowym w Z. doniesienie dotyczące m.in. nielegalnej działalności gospodarczej prowadzonej przez J. M. (1) w zakresie wycinki drzew. Pomysł złożenia donosu wyszedł od Ł. M., A. M. to akceptowała.

(zeznania świadka R. C. – k. 83, świadka Ł. M. – k. 94, k. 94v, k. 95, k. 95v, pismo Naczelnika US w Z. – k. 120-121)

Ł. M. złożył także doniesienie na Policji o rzekomym przechowywaniu przez powodów nielegalnej broni i narkotyków. A. M. o tym wiedziała i akceptowała to.

W domu powodów przeprowadzona została rewizja, która tych doniesień nie potwierdziła.

(przesłuchanie powoda – k. 118v-119 w zw. z k. 45 wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka R. K. – k. 82, zeznania świadka R. C. – k. 82v, zeznania świadka K. C. – k. 83v, zeznania świadka Ł. M. – k. 94v, k. 95v)

W lipcu 2014 roku pozwana przyjechała z dziećmi do domu zamieszkiwanego przez powodów, ale oni nie chcieli nawet z nimi porozmawiać.

(przesłuchanie pozwanej – k. 125 00:11:29-00:24:03 w zw. z k. 46v wyjaśnień informacyjnych)

14 sierpnia 2014 roku A. M. złożyła w Sądzie Rejonowym w Zgierzu wniosek o zniesienie współwłasności nieruchomości położonej w U. przy ul. (...). Wniosła o przyznanie nieruchomości na wyłączną własność B. i J. M. (1) ze spłatą na jej rzecz i rozliczeniem nakładów poczynionych przez nią i jej męża na tą nieruchomość. Sprawa jest w toku.

(przesłuchanie powódki – k. 117v, zeznania świadka Ł. M. – k. 95v, załączone akta I Ns 1213/14)

Kontrola podatkowa u powoda została przeprowadzona w okresie od 20 października do 18 grudnia 2014 roku. Dotyczyła ona prawidłowości rozliczeń z fiskusem z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych za 2013 rok. W toku kontroli ustalono, że powód trudnił się zbieractwem odpadów, a podejmowane przez niego prace nie nosiły znamion zorganizowania i ciągłości.

(przesłuchanie powoda – k. 118v-119 w zw. z k. 45 wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka R. C. – k. 83, pismo Naczelnika US w Z. – k. 120-121)

Decyzją z 28 listopada 2014 roku Wójt Gminy Z. odmówił wymeldowania z pobytu stałego A. M. i jej trzech synów z nieruchomości przy ul. (...) w U. z uwagi na ustalenie, iż opuszczenie lokalu przez powódkę z dziećmi nie miało charakteru dobrowolnego i trwałego.

(decyzja – k. 99-99v)

5 lutego 2015 roku J. M. (1) wulgarnie odezwał się do mężczyzny chętnego do nabycia od A. M. działki przy ul. (...) (uprzednio S. 45), stwierdził, iż działka należy do niego, wymachiwał siekierą, powodując, iż potencjalny nabywca wycofał się z oferty kupna. Pozwana zadzwoniła wówczas na Policję.

(przesłuchanie pozwanej – k. 125-126 00:11:29-00:29:24 w zw. z k. 46v wyjaśnień informacyjnych, zeznania świadka Ł. M. – k. 94v, pismo z KP w A. – k. 55; notatka urzędowa – k. 57)

Pismem z dnia 9 lutego 2015 roku, doręczonym A. M. 16 lutego 2015 roku, J. M. (1) i B. M. odwołali darowiznę z dnia 25 sierpnia 2006 roku na rzecz A. M. w kwocie 35.000 złotych celem sfinansowania zakupu działki numer (...) o powierzchni 1242 m<sup>2</sup> w miejscowości U. ul. (...). Jednocześnie powodowie wezwali pozwaną do zapłaty kwoty 35.000 złotych tytułem zwrotu darowizny w terminie 7 dni wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia w/w terminu.

(kopia pisma z dnia 9 lutego 2015 roku – k. 10-12; kopia zwrotnego potwierdzenia odbioru – k. 13-14)

Prawomocnym wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2015 roku wydanym przez Sąd Rejonowy w Z. w sprawie o sygn. akt II K 631/14 B. M. została uznana za winną tego, że w dniu 9 grudnia 2013 roku w celu osiągnięcia korzyści majątkowej ubiegając się o przyznanie świadczeń pomocy społecznej w (...) dla siebie i męża, będąc zobowiązana wskazać posiadany stan majątkowy, po uprzednim wprowadzeniu w błąd pracownika socjalnego, zataiła posiadanie zasobów finansowych, w tym zgromadzonych na rachunku bankowym w kwocie 50.628,01 złotych, 2 samochodów i 2 przyczep poprzez co otrzymała świadczenie pieniężne na grudzień 2013 roku w wymiarze zasiłku okresowego, zasiłku celowego na energię elektryczną, zasiłku celowego na pokrycie zadłużenia za wodę i zasiłku celowego na dożywianie, czym doprowadziła (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej wysokości 1.193,49 złote oraz że w dniu 30 stycznia 2014 roku usiłowała w ten sam sposób doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia przez (...) mieniem w wysokości 641 złotych, lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na ujawnienie przez (...) faktycznego stanu majątkowego. Sąd wymierzył jej łączną karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem na okres 2 lat próby oraz grzywny w wysokości 600 złotych.

(wyrok – k. (...)- (...) załączonych akt II K 631/14)

W powyższym postępowaniu A. M. złożyła zeznania w charakterze świadka. Nie skorzystała z prawa do odmowy zeznań.

(przesłuchanie powoda – k. 119, przesłuchanie pozwanej – k. 126 00:29:24-00:32:29)

Na przełomie lutego i marca 2016 roku J. M. (1) jechał za siostrą Ł. M., gdyż przypuszczał, że prowadzi pojazd i wiezie w nim dziecko nie mając prawa jazdy, a następnie za pozwaną zaalarmowaną przez szwagierkę do jej ówczesnego miejsca zamieszkania. Pozwana czuła się śledzona. Złożyła doniesienie na Policję.

(przesłuchanie powoda – k. 119, przesłuchanie pozwanej – k. 125 00:11:29-00:24:03 w zw. z k. 46v wyjaśnień informacyjnych)

10 marca 2016 roku pozwana odebrała odpis pozwu wszczynającego niniejsze postępowanie.

(zwrotne potwierdzenie odbioru – k. 43)

Tego samego dnia pozwana z mężem ponownie zgłosili się do Urzędu Skarbowego w Z. i wskazali, iż powód prowadzi działalność polegającą na wycince drzew i innych pracach ogrodniczych. Zobowiązali się do przekazania dodatkowych informacji i dowodów.

(pismo Naczelnika US w Z. – k. 120-121)

15 marca 2016 roku A. M. zadzwoniła do Urzędu Skarbowego i powiedziała, iż ze względu na groźby ze strony J. M. (1) i obawy o życie swoje i rodziny nie przekaze dodatkowych informacji i dowodów. Organ podatkowy odstąpił od dalszych czynności.

(pismo Naczelnika US w Z. – k. 120-121)

6 maja 2016 roku A. M. w towarzystwie męża i jego siostry próbowała dostać się na nieruchomość w U. przy ul. (...) celem zabrania swoich rzeczy, ale J. M. (1) im to uniemożliwił. Wówczas pozwana wezwała Policję. Interweniujący funkcjonariusze oświadczyli, iż wejście pozwanej i jej męża na posesję jest zgodne z prawem, ponieważ pozwana jest współwłaścicielką nieruchomości. Pomimo to powodowie nadal starali się udaremnić pozwanej i jej mężowi wejście na teren posesji. Przytrzymywali furtkę, zagradzali ciałem przejście, a następnie powód kilka razy uderzył zięcia drucianą szczotką w rękę, szarpał go za odzież, odpychał, łapał za nogi oraz wyzywał słowami wulgarnymi, córkę odpychał, łapał za ubranie i wyzywał słowami obelżywymi, a siostrę męża zwyzywał. Jeden z Policjantów obezwładnił J. M. (1). Ostatecznie A. M. i Ł. M. w asyście funkcjonariuszy Policji zdołali odebrać należące do nich przedmioty i dokumenty i niezwłocznie opuścili nieruchomość.

(przesłuchanie pozwanej – k. 125 00:11:29-00:24:03 w zw. z k. 46v wyjaśnień informacyjnych, kopia postanowienia z uzasadnieniem – k. 106-110)

W dniu 14 czerwca 2016 roku wydane zostało postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia w sprawie z zawiadomienia B. M. o to, że w okresie od 28 czerwca 2014 roku do 10 lipca 2014 roku skradziono na szkodę jej i J. M. (1) kolorofony, arkusze blachy miedzianej, wiertarkę, wkrętarkę i pudełko z narzynkami. B. M. zarzucała, iż kradzieży dokonał Ł. M..

(przesłuchanie powódki – k. 118v, przesłuchanie powoda – k. 119 i k. 125 00:05:10-00:10:28, zeznania świadka Ł. M. – k. 95v, pismo z KPP w Z. – k. 111)

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2016 roku umorzono zostało dochodzenie w sprawie zdarzeń z 6 maja 2016 roku wobec braku znamion czynu ściganego z oskarżenia publicznego, przy jednoczesnym braku interesu społecznego w objęciu ściganiem z urzędu czynu prywatnoskargowego.

(pismo z KPP w Z. – k. 105, kopia postanowienia z uzasadnieniem – k. 106-110)

Na przełomie 2016 i 2017 roku strony spotkały się, ale nie doszły do porozumienia, co do rozwiązania konfliktu pomiędzy nimi.

(zeznania świadka K. C. – k. 83v, zeznania świadka Ł. M. – k. 94v)

W styczniu 2017 roku J. M. (2) zapłacił A. M. zadatek na poczet ceny zakupu działki w miejscowości U., przy ul. (...) (uprzednio ul. (...)).



(zeznania świadka Ł. M. – k. 95)

Nieprawomocnym wyrokiem z dnia 2 marca 2017 roku wydanym w sprawie o sygn. akt

II K 1046/14 Sąd Rejonowy w Zgierzu uznał J. M. (1) za winnego tego, że w dniu 13 lutego 2014 roku w U. przemocą polegającą na uderzeniu A. M. szpadłem w udo oraz przemocą polegającą na uderzeniu Ł. M. szpadłem, laską oraz ręką w głowę i w brzuch oraz groźbą bezprawną pozbawieniem życia i uszkodzenia ciała zmusił A. M. i Ł. M. do zaniechania wejścia na teren posesji i zabrania swoich rzeczy, powodując u A. M. obrażenia ciała pod postacią sińca i otarcia naskórka kończyny prawej dolnej oraz stłuczenie palca wskazującego lewej ręki, to jest obrażenia naruszające czynności narządów ciała trwające nie dłużej niż 7 dni, zaś u Ł. M. obrażenia ciała pod postacią stłuczeń powłok głowy i prawej kończyny dolnej, sińców i otarć powłok głowy i prawej kończyny dolnej, to jest obrażenia naruszające czynności narządów jego ciała trwające nie dłużej niż 7 dni i wymierzył mu za to karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat tytułem próby.

(notatka urzędowa – k. 129; wydruk wyroku – k. 130-132)

W tej sprawie A. M. była oskarżycielem posiłkowym. Złożyła zeznania.

(przesłuchanie powoda – k. 119, przesłuchanie pozwanej – k. 125 00:11:29-00:24:03 w zw. z k. 46v wyjaśnień informacyjnych)

Przeciwko J. M. (1) prowadzone było jeszcze postępowanie karne dotyczące napaści na siostrę Ł. M..

(zeznania świadka Ł. M. – k. 94v)

7 czerwca 2017 roku J. M. (2), który chciał kupić od pozwanej działkę w miejscowości U. przy ul. (...) (dawniej ul. (...)), przyjechał do A. M.

i powiedział, że przysłali go powodowie z propozycją, iż on resztę ceny, poza wpłaconym pozwanej zadatkiem w wysokości 20.000 złotych, zapłaci bezpośrednio powodom, bo i tak pozwana będzie musiała spłacić rodziców. Złożył też inną propozycję w imieniu powodów, a mianowicie, że powodowie zapłacą pozwanej od 20.000 do 50.000 złotych za odstąpienie od sprawy o zniesienie współwłasności i sprawy karnej oraz informował, iż powodowie wystąpią przeciwko pozwanej

ze sprawą o alimenty, ponieważ nie mają z czego żyć, a mają jedną córkę.

(zeznania świadka Ł. M. – k. 94v, k. 95-95v)

Tego samego dnia J. M. (2) podstępem, tj. nie mówiąc dokąd jedzie, zawiózł pozwaną do powodów. Pomimo przysłania znajomego po pozwaną, powód był nieprzychylnie nastawiony do córki. Powiedział, że nie spłaci jej z 1/6 udziału we współwłasności. Pozwana nie akceptowała warunków przedstawionych przez rodziców. Rozmowa szybko się zakończyła i pozwana z J. M. (2) odjechali.

(przesłuchanie powoda – k. 124 00:02:31-00:05:10 i k. 125 00:10:28-00:11:29, przesłuchanie pozwanej – k. 125 00:11:29-00:24:03)

Aktualnie J. M. (2) próbuje wycofać się z kupna działki przy ul. (...).

(przesłuchanie powoda – k. 125 00:05:10-00:10:28)

Obecnie A. M. z mężem i trójką dzieci mieszkają w lokalu komunalnym

w A.. Na chwile obecną w lokalu przy ul. (...) w miejscowości U., w którym mieszkali do grudnia 2013 roku, nie ma wody, energii elektrycznej, panuje wilgoć. Pieniądze ze sprzedaży działki przy ul. (...) pozwana zamierza przeznaczyć na zakup innej działki lub mieszkania dla swojej rodziny.

(przesłuchanie pozwanej – k. 125-126 00:11:29-00:29:24, zeznania świadka Ł. M.)

– k. 95v)

Nadal powodowie nie wyrażają zgody na powrót do domu wraz z pozwaną i dziećmi zięcia.

(przesłuchanie powódki – k. 118v, przesłuchanie powoda – k. 118v w zw. z k. 46 wyjaśnień informacyjnych i k. 125 00:05:10-00:10:28)

A. M. nie jest zainteresowana powrotem do domu przy ul. (...) bez męża.

(przesłuchanie pozwanej – k. 126 00:24:03-00:29:24)

Pozwana nie wyraża zgody na kontakty powodów z wnukami z uwagi na agresywne zachowanie powodów w stosunku do pozwanej i jej męża oraz obawę, że mogliby także skrzywdzić dzieci.

(przesłuchanie pozwanej – k. 125 00:11:29-00:24:03)

W tej sytuacji powodowie zaniechali prób kontaktu z wnukami.

(przesłuchanie powoda – k. 124 00:02:31-00:05:10)

B. M. ma 48 lat, a J. M. (1) 51 lat. Wspólnie prowadzą gospodarstwo domowe. Utrzymują się z prac dorywczych. Ich dochody to około 400-500 złotych miesięcznie.

(przesłuchanie powódki – k. 118)

A. M. ma 29 lat. W gospodarstwie domowym pozostaje a mężem i trójką małoletnich dzieci. Utrzymują się z prac dorywczych męża pozwanej, który ma miesięczne dochody na poziomie 1.500-1.600 złotych. Pobierają także świadczenie z programu „Rodzina 500+” na wszystkie dzieci oraz zasiłek rodzinny w wysokości 438 złotych. Stałe koszty ich utrzymania wynoszą około 1.000 złotych.

(przesłuchanie pozwanej – k. 125 00:11:29-00:24:03)

Przedmiotowy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranego materiału dowodowego w postaci przesłuchania pozwanej, częściowo przesłuchania powodów, zeznań świadków, w szczególności Ł. M. oraz dokumentów, które nie budziły wątpliwości Sądu i nie były kwestionowane przez strony. Świadek Ł. M. mieszkał wraz ze stronami w jednym domu, wraz z pozwaną wyprowadził się z nieruchomości przy ul. (...) i był naocznym świadkiem, a nawet uczestnikiem, większości opisywanych zdarzeń. Świadek ten ma zatem bardzo dobre rozeznanie w sytuacji stron, choć oczywiście sympatyzuje z pozwaną.

Zeznaniom powodów należało odmówić wiary w zakresie przyczyn konfliktu między stronami oraz rzekomych napaści na nich przez pozwaną lub jej męża. Zeznania w tym zakresie były sprzeczne z zeznaniami pozwanej i świadka Ł. M.. Były one również niezgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Powodowie nie potrafili racjonalnie wytłumaczyć dlaczego, pomimo, że – jak twierdzą – to pozwana i jej mąż zachowywali się w stosunku do nich agresywnie, to powód został skazany (choć nieprawomocnie) za zastosowanie przemocy fizycznej i psychicznej wobec córki i zięcia, a brak jest jakichkolwiek orzeczeń karnych przeciwko nim. Mało tego, jedno z opisanych powyżej zdarzeń, w których agresorem był pozwany, miało miejsce już w toku niniejszego procesu. Dodać należało, iż postępowanie przygotowawcze w tym zakresie zostało umorzone, ale dopiero po ustaleniu przebiegu zdarzenia oraz potwierdzeniu agresywnego i wulgarnego zachowania powoda względem pozwanej, jej męża i szwagierki.

Jako sprzeczne z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym uznać należało twierdzenia B. M., iż zgłoszenia do skarbówki, pomocy społecznej, na Policję zaczęły się od wypadku jej męża z listopada 2013 roku. Zdaniem Sądu, w sposób całkowicie dowolny powódka powiązała doniesienia do różnych organów dokonane przez córkę i zięcia z wypadkiem powoda, podczas gdy rozpoczęły się one dopiero po przymusowej wyprowadzce pozwanej z rodziną ze wspólnej nieruchomości. Choć wypadek i wyprowadzka nastąpiły w przeciągu miesiąca, to dopiero drugie z tych wydarzeń i następujące po nim wydarzenia, w tym na posesji, eskalujące konflikt spowodowały wystąpienie przez A. i Ł. M. z przedmiotowymi donosami. Jak przyznała pozwana donosy zaczęła składać po tym, jak jej mąż został pobity przez jej ojca 13 lutego 2014 roku i trafił po tym do szpitala.

Nadto w zeznaniach powodów zachodzą inne sprzeczności i nieścisłości, a mianowicie powódka zaprzeczyła, aby rozmawiała z jakimkolwiek potencjalnym kupcem działki przy ul. (...) i zniechęcała go do zakupu, bowiem, jak tłumaczyła, chciałaby, aby córka miała zabezpieczenie dla siebie i dzieci, a jednocześnie nie potrafiła odpowiedzieć na pytanie Sądu, skąd jej zdaniem pozwana miałaby mieć pieniądze na realizację dochodzonego od niej w niniejszym procesie roszczenia (k. 188v). Jednocześnie zaś powód stwierdził, iż prawdopodobnie przegrają sprawę o zniesienie współwłasności, więc wraz z żoną sprzedaliby działkę kupioną dla córki (k. 45v). Jakkolwiek powód nie wyjaśnił, w jaki sposób mógłby sprzedać cudzą własność, bo przecież nawet wygrany niniejszy proces nie dałby mu ku temu podstaw, to jednak widać w tej wypowiedzi faktyczne nastawienie powodów, tym bardziej niekonsekwentne i nastawione na dokuczenie pozwanej, że blokowali próby sprzedaży działki podjęte przez nią.

Całkowicie nielogiczne było stanowisko powoda, iż pomimo, że lokal, w którym do grudnia 2013 roku mieszkała pozwana z rodziną jest „w stanie opłakanym” i wymaga remontu, co pokrywa się ze stanowiskiem pozwanej, to jednocześnie, jego zdaniem, pozwana może się tam wprowadzić z dziećmi (k. 125).

Powód podniósł, iż pozwana nie pomagała mu po wypadku (k. 118v), co po pierwsze jest rozbieżne z zeznaniami świadka zgłoszonego przez stronę powodową, a mianowicie R. C., po drugie, wewnątrznie sprzeczne z dalszą częścią zeznań powoda, który stwierdził, iż pozwana pomagała mu wsiąść na wózek inwalidzki, co biorąc pod uwagę, że była w zaawansowanej ciąży dla niej też nie było łatwe, a po trzecie, zarzuty powoda, iż pozwana mu nie posprzątała, nie zrobiła zakupów, nie dorzuciła opału do pieca, wydają się wydumane i nietrafione w sytuacji, gdy powód mieszkał z czterdziestokilkuletnią, zdrową żoną, a pozwana była wówczas w siódmym miesiącu ciąży i jednocześnie opiekowała się dwójką małych dzieci.

Powodowie zarzucali pozwanej także, iż nie korzystała z prawa do odmowy zeznań w sprawach karnych przeciwko nim, ale po pierwsze, dlaczego miałyby odmawiać składania zeznań w sprawie, w której pokrzywdzonymi zachowaniem powoda była ona i jej mąż (II K 1046/14) oraz po drugie, w sprawie przeciwko powódce (II K 631/14) zeznania w charakterze świadków złożyli nie tylko pozwana i jej mąż, ale także powód.

Jednocześnie pozwana wytłumaczyła, iż zgłosiła w Gminnym Ośrodku Pomocy (...) w Z. rzeczywisty stan majątkowy rodziców, gdyż obawiała się wyciągnięcia w stosunku do niej konsekwencji karnoprawnych, bowiem pouczona o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań została zobowiązana przez pracownika socjalnego do potwierdzenia oświadczenia powódki w tym zakresie. Natomiast co do donosu do Urzędu Skarbowego w Z., to podniosła, iż uczyniła to pod naciskiem ze strony męża.

Natomiast mąż pozwanej przesłuchany w roli świadka wskazał, iż złożył doniesienia do opieki społecznej i do urzędu skarbowego, ponieważ dopiero po wyprowadzce dowiedział się, że powód w toku wcześniejszej kontroli wyjaśniał, niezgodnie z prawdą, iż pieniądze na zakup samochodów o wartości około 20.000 złotych miał od zięcia oraz dlatego, że teściowie donosili na nich do opieki społecznej, że nie sprawują właściwej opieki nad dziećmi. Motywacją dla niego była również obawa przed ewentualną odpowiedzialnością finansową za długi teściów, które mogłaby odziedziczyć jego żona, z którą nie ma rozdzielności

majątkowej. Natomiast zawiadamiając Policję o tym, że powód może przechowywać w domu broń bez pozwolenia kierował się obawą o życie i zdrowie własne jak i najbliższych (k. 94-94v).

Oceniając zeznania powódki Sąd dostrzegł jej negatywne nastawienie zwłaszcza do zięcia oraz pewne rozżalenie podczas opisywania wzajemnych relacji stron. Powódka powiedziała m.in., iż „zastrzeżenia kierujemy przede wszystkim do zięcia (...), w stosunku do córki też mamy żal, cierpienie i ból, że na to wszystko pozwalała i nie reagowała” (k. 117v).

W podobnym tonie zeznania złożył powód podnosząc, iż „czuję duży żal do córki przez to zachowanie. Dbaliśmy o córkę, pracowaliśmy ponad miarę, żeby wszystko miała, a tak nam się odwdzięcza” (k. 119).

Podkreślić należało, iż przesłuchani w charakterze świadków członkowie najbliższej rodziny powódki K. S. (k. 80v), M. S. (k. 81), R. C. (k. 82v) i K. C. (k. 83v), a nawet osoba obca dla stron M. O. (2) (k. 93v) zdradzili rzeczywiste motywy działania powodów, po pierwsze, że niniejszy proces jest reakcją na wniosek pozwanej o zniesienie współwłasności nieruchomości przy ul. (...) oraz po drugie, że celem niniejszej sprawy jest uzyskanie przez powoda środków pieniężnych z uwagi na złą sytuację zdrowotną i finansową, w której znalazł się po wypadku z listopada 2013 roku. Już na pierwszym terminie rozprawy powód przyznał, iż „chcemy odzyskać darowiznę, ponieważ nie mamy finansów na leczenie, na adwokatów i żeby spłacić córkę z 1/6 z nieruchomości przy ul. (...)” (k. 45v). Wyjaśnienia informacyjne potwierdził zaś na początku przesłuchania. Podkreślić w tym względzie należało także zeznania M. O. (1), która od samych powodów wie, że pozwala córkę, „bo to ona żąda od powodów jakiś pieniędzy” (k. 93v).

Jako nieprzekonywujące i nielogiczne ocenić należało twierdzenia siostry powódki R. C., iż działka w U. przy ul. (...) została kupiona dla pozwanej jako zabezpieczenie w razie nieszczęśliwych wypadków i na starość dla jej rodziców (k. 82v). Gdyby tak było, kupiliby działkę dla siebie, a nie przekazywali córce środki, żeby kupiła działkę dla siebie. Dodać należało, iż krewny stron i świadka R. K. zeznał, iż rodzice kupili działkę córce w prezencie na 18-te urodziny (k. 82), a syn świadka K. C. wprost stwierdził, iż powodowie chcieli zabezpieczyć przyszłość córce, że jak wyjdzie za mąż, to będzie mogła tam pobudować dom dla swojej rodziny (k. 83v). Wynika z tego, iż działka zakupiona za darowane przez powodów pieniądze stanowić miała majątek na start w dorosłe życie dla pozwanej, a nie zabezpieczenie dla nich. Sam powód przyznał, iż darując córce działkę oczekiwali od niej pomocy na starość, a nie na chwilę obecną (k. 45v).

Zeznania brata powódki K. S., jej matki M. S. i siostry R. C. nacechowane były przy tym przychylnością dla strony powodowej. K. S. choć był naocznym świadkiem zdarzeń, podczas których pozwana z mężem próbowali dostać się na nieruchomość przy ul. (...), co do których powodowi nie tylko postawiono zarzuty karne, ale nawet został za nie nieprawomocnie skazany, to świadek próbował ciężar agresywnych i wulgarnych zachowań przerzucić na Ł. M.. Nadto zaprzeczał, wbrew ustaleniom postępowania karnego, że nie doszło wówczas do przemocy fizycznej ze strony powoda. Przyznał jednocześnie, iż podczas takich sytuacji pozwana zachowywała się spokojnie w stosunku do rodziców (k. 81). M. S. próbowała umniejszać przebieg tych zdarzeń mówiąc, że trochę się poszarпали i przyjechała Policja. Zarzuciła pozwanej, iż nie uprzedziła powodów o przyjeździe na posesję celem zabrania rzeczy, a posesja w całości jest powodów. Dopiero po chwili przyznała, iż pozwana także jest jej współwłaścicielką (k. 81v). R. C. skupiała się na takich kwestiach jak nieodpowiednie odzywanie się przez pozwaną do rodziców, jej złe zachowanie w stosunku do nich, ale bez podania konkretnych przykładów, branie pieniędzy od rodziców na zakupy, używanie ich samochodu bez pytania, zaprzeczając jednocześnie – wbrew pozostałemu materiałowi dowodowemu – nagannemu zachowaniu powodów wobec pozwanej. Dodała, iż pozwana nie zachowywała się w stosunku do powodów w sposób bardzo naganny, ale to nie były normalne relacje (k. 82v).

Zeznania M. S. o bezpośredniej przyczynie wyprowadzenia się pozwanej z rodziną ze wspólnej nieruchomości, a zwłaszcza o poszarpaniu powoda przez męża pozwanej, stanowią jedynie powtórzenie wersji wydarzeń zasłyszanej od powodów, której ani pozwana,

ani Ł. M. nie potwierdzają (k. 81v).

Podobnie, świadek R. K. zeznał, iż powodowie mu powiedzieli, że pozwana wyprowadziła się z nieruchomości przy ul. (...) dobrowolnie, ale przyznał, że go przy tym nie było (k. 82).

Natomiast świadek R. C. stwierdziła, iż nie ma pojęcia, dlaczego pozwana wyprowadziła się z domu, uznała to za jej „dziwny kaprys” (k. 82v). Dodała przy tym, iż ona nigdy nie wyprowadziłaby się do teściów, będąc do tego w ciąży z trzecim dzieckiem. Sąd zwrócił uwagę na tę wypowiedź, bowiem w sposób pośredni potwierdza ona twierdzenia pozwanej, iż została zmuszona przez rodziców do niezwłocznego opuszczenia domu, że doszło do takiej eskalacji konfliktu, że wolała się wyprowadzić do znacznie gorszych warunków, aby tylko nie narażać siebie i rodziny na dalszy kontakt z powodami.

Zeznania tego świadka były wewnętrznie sprzeczne, a mianowicie najpierw stwierdziła, iż powodowie godzili się przed wyprowadzką pozwanej z rodziną na użytkowanie przez pozwaną ich samochodu, ale czynili to pod wpływem gróźb ze strony zięcia, który miał im grozić kontrolami ze strony różnych instytucji, podczas gdy spytana o to przez pełnomocnik pozwanej wskazał, iż sytuacje z zawiadomieniami różnych instytucji przez zięcia powodów miały miejsce po wyprowadzce pozwanej z domu (k. 83).

Zeznania świadków zgłoszonych przez powodów nie były przydatne dla ustalenia przyczyn braku kontaktów powodów z wnukami po wyprowadzce pozwanej z rodziną. Nie potrafili bowiem powiedzieć, czy pozwana uniemożliwia powodom kontakt z wnukami i ewentualnie z jakiego powodu, czy też powodowie o niego nie zabiegają, a jeżeli zabiegają, to w jaki sposób.

W ocenie Sądu, niewiarygodne są twierdzenia pozwanej, iż pieniądze przekazane przez powodów na zakup przez nią działki przy ul. (...) stanowiły jej własność przechowywaną przez rodziców, że pieniądze te pochodziły z prezentów, które otrzymała na pierwszą komunię i osiemnastkę. Jak wynika bowiem z zeznań świadków – członków najbliższej rodziny ze strony matki oraz przesłuchania powoda, pozwana otrzymywała głównie drobne prezenty rzeczowe lub nieznaczne kwoty pieniędzy, które wydawała na bieżąco na swoje potrzeby.

Jak przyznał świadek K. S. na pytania pełnomocnika pozwanej, nie jest w stanie określić, za jakie pieniądze została kupiona działka dla pozwanej. Jednakże opisał ówczesną sytuację osobistą i finansową pozwanej, że uzyskała wtedy dopiero pełnoletność, że uczyła się, była na utrzymaniu rodziców, którzy mieli dochody z pracy.

Natomiast Ł. M. stwierdził, o czym nie wspomniała nawet sama pozwana w ani w wyjaśnieniach informacyjnych, ani w przesłuchaniu przeprowadzonym po zeznaniach tego świadka, iż do pieniędzy z prezentów komunijnych i osiemnastkowych pozwanej powodowie dołożyli pieniądze z trwającego około 6-7 lat wynajmu mieszkania, w którym następnie mieszkała pozwana z rodziną, i za to została kupiona przedmiotowa działka. Nie potwierdził tego żaden inny świadek, nawet R. K., który w w/w lokalu przed ślubem pozwanej ze świadkiem mieszkał. Dodać należało, iż według świadka powodowie na pewno dołożyli coś z własnych pieniędzy, ale nie potrafił powiedzieć, jaka część ceny pochodziła ze środków pozwanej, a jaka z zasobów powodów (k. 94v).

Sąd nie dał nadto wiary twierdzeniom pozwanej, jakoby w dzieciństwie była zmuszana przez rodziców do ciężkiej pracy oraz że rodzice nie zaspokajali jej potrzeb, w tym w zakresie wypoczynku. Jak wynika z zeznań świadków M. S., R. K., R. C., K. C. i M. O. (1) w dzieciństwie pozwanej niczego nie brakowało, rodzice zaspokajali jej potrzeby, wyjeżdżała na wypoczynek. Powodowie przedstawili także płytę CD ze zdjęciami z wyjazdów pozwanej zarówno w okresie letnim jak i zimowym (k. 54). Poza tym, okoliczności te nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy z uwagi na brak wykazania przez pozwaną ich związku z aktualną sytuacją rodzinną stron, ich obecnymi złymi relacjami i przyczyną konfliktu pomiędzy nimi oraz wobec granic czasowych wynikających z art. 899 § 3 k.p.c.

## **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało oddaleniu.

Instytucja odwołania darowizny już wykonanej została uregulowana w art. 898 § 1 k.c. Przepis ten dopuszcza odwołanie darowizny w razie rażącej niewdzięczności obdarowanego w stosunku do darczyńcy. Jest to uzasadnione moralnym postulatem wdzięczności za korzyść majątkową uzyskaną pod tytułem darmym. W rezultacie naruszenie tej powinności w sposób rażący, jako postępowanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, upoważnia do pozbawienia obdarowanego owej korzyści. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia

18 maja 2017 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I ACa 1486/16, LEX nr 2310616 darowizna wytwarza stosunek etyczny między darczyńcą a obdarowanym, wyróżniający się moralnym obowiązkiem wdzięczności. Pogwałcenie tego obowiązku przez dopuszczenie się ciężkich uchybień opatrzone jest sankcją prawną, przewidzianą w art. 898 § 1 k.c., w postaci prawa odwołania darowizny. Warunkiem tego prawa jest, aby obdarowany dopuścił się względem darczyńcy rażącej niewdzięczności. Taką kwalifikowaną postać ma dopiero takie zachowanie się obdarowanego, które w świetle istniejących reguł moralnych i prawnych świadczy nie tylko o niewdzięczności, ale o kwalifikowanym jej stopniu.

Ustawa nie zawiera definicji pojęcia „rażącej niewdzięczności”. Zgodnie z orzecnictwem Sądu Najwyższego i sądów powszechnych cechy rażącej niewdzięczności może mieć zachowanie obdarowanego wobec darczyńcy, w którym wyraźnie pojawia się zamiar działania nieprzyjaznego, pozostającego w wyraźniej dysharmonii z aktami szczodropliwości otrzymanymi w umowie darowizny. Chodzi przy tym o takie zindywidualizowane bliżej zachowanie się obdarowanego, które budzi zdecydowaną dezaprobatę społeczną (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 19 marca 2009 roku, sygn. akt III CSK 307/08, LEX nr 492154). O rażącej niewdzięczności można mówić, kiedy dochodzi do niewłaściwego zachowania obdarowanego wobec darczyńcy przy znacznym nasileniu złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Mowa jest o wysoce nieprzyzwoitym zachowaniu skierowanym do darczyńcy (zob. wyrok SA w Szczecinie z dnia

29 sierpnia 2012 roku, sygn. akt I ACa 451/12, LEX nr 1220624; wyrok SA w Szczecinie z dnia

4 czerwca 2008 roku, sygn. akt I ACa 108/08, LEX nr 468602; wyrok SN z dnia 26 lipca 2000 roku, sygn. akt I CKN 919/98, LEX nr 50820; wyrok SN z dnia 7 maja 1997 roku, sygn. akt I CKN 117/97, LEX nr 137781). Podobnie incydentalne sprzeczki, tym bardziej sprowokowane, nie mogą być podstawą do odwołania darowizny (wyrok SA w Warszawie, sygn. akt VI ACa 527/05, Rejent 2005/11/156). Pod pojęcie rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. może podpadać jedynie taka czynność czy zaniechanie obdarowanego, które były skierowane przeciwko darczyńcy

ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze, nie zaś krzywdy niezamierzone, popełnione

w uniesieniu, czy rozdrażnieniu, wywołanym być może zachowaniem się czy działaniem samego darczyńcy (wyrok SA w Łodzi z 30 sierpnia 2012 roku, sygn. akt I ACa 519/12, LEX nr 1220553).

O rażącej niewdzięczności nie może być mowy, gdy obdarowany dopuszcza się wobec darczyńcy działań godzących w jego dobra, ale czyni to nieumyślnie, a nawet umyślnie, lecz działania te nie wykraczają poza ramy zwykłych konfliktów życiowych (rodzinnych) w określonym środowisku

(zob. wyrok SA w Szczecinie z dnia 14 kwietnia 2005 roku, sygn. akt I ACa 60/05, OSA 2006/10/35; wyrok SN z dnia 7 maja 1997 roku, sygn. akt I CKN 117/97, LEX nr 137781). Jak podkreślił zaś Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 września 1997 roku wydanego w sprawie o sygn. akt

III CKN 170/97, LEX nr 50614, w świetle omawianego przepisu nie można abstrahować od przyczyn konfliktu między stronami. Pojęcie „rażącej niewdzięczności” wymaga analizy motywów określonych zachowań obdarowanego, w tym zwłaszcza tego, czy zachowania jego nie są powodowane czy wręcz prowokowane – wprost lub pośrednio – przez darczyńcę. Przy przyjęciu przeciwnego poglądu, jak stwierdził Sąd Najwyższy, każda darowizna mogłaby być anulowana z woli darczyńcy (zob. także wyrok SA w Białymstoku z dnia 30 czerwca 2017 roku, sygn. akt I ACa 81/17, LEX nr 2327818).

Jak czytamy w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 11 października 2017 roku, sygn. akt I ACa 668/17, LEX nr 2390573 nie jest obojętna przyczyna niewdzięczności, bo umożliwia dokonanie osądu, czy i na ile zachowanie obdarowanych może być uznane za nieusprawiedliwione.

Dodać należało, iż stosownie do przepisu art. 899 § 3 k.c., darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Według przepisu art. 900 k.c., odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie.

W niniejszej sprawie Sąd badał postawę pozwanej względem powodów, celem ustalenia czy nosiła ona znamiona rażącej niewdzięczności, w kilku ujęciach: po pierwsze – w płaszczyźnie sposobu zachowania się pozwanej w stosunku do powodów, po drugie – w zakresie zapewnienia powodom przez pozwaną kontaktu z wnukami i aktualnych relacji pomiędzy stronami oraz po trzecie – w płaszczyźnie zainteresowania pozwanej stanem zdrowia powodów.

Przy czym z uwagi na ramy czasowe określone w art. 899 § 3 k.p.c. Sąd orzekający w niniejszym procesie ograniczył się do zdarzeń mających miejsce najdalej od 9 lutego 2014 roku, natomiast zdarzenia wcześniejsze wziął pod uwagę jedynie jako tło konfliktu pomiędzy stronami.

Na wstępie podnieść należało, iż powodowie złożyli w stosunku do pozwanej oświadczenie o odwołaniu darowizny w piśmie z dnia 9 lutego 2015 roku.

Przechodząc do rozważań na temat ewentualnych podstaw do odwołania darowizny stwierdzić należało, iż zdarzenia, o jakich zeznawali powodowie oraz członkowie rodziny powódki są, w ocenie Sądu, przerysowane i nacechowane chęcią przypisania wyłącznie pozwanej i jej mężowi winy za zaistniały konflikt. Wyolbrzymiając zachowania pozwanej i jej męża w stosunku do powodów, w których miało dojść do agresji fizycznej lub słownej oraz dotyczące doniesień do różnych instytucji, pomijają oni, iż analogiczne zachowania miały miejsce ze strony powodów w stosunku do pozwanej i jej męża. Co więcej wyłącznie powód został pociągnięty do odpowiedzialności karnej za stosowanie przemocy i gróźb w stosunku do pozwanej i jej męża. W zachowaniu pozwanej i jej męża organy ścigania nie dopatrzyły się żadnych podstaw do podjęcia jakichkolwiek działań. Ponadto, jedno z doniesień złożonych przez pozwaną i jej męża okazało się uzasadnione i zakończyło nie tylko pozbawieniem powodów pomocy socjalnej, ale również prawomocnym wyrokiem skazującym dla powódki. Natomiast żadne z doniesień dokonanych przez powoda czy powódkę wobec córki i zięcia nie znalazło potwierdzenia. Trudno było przy tym oczekiwać, iż pozwana odmówi zeznań, skoro była nie tylko świadkiem wyrządzenia szkody jej mężowi, ale i pokrzywdzoną zachowaniem powodów. Jakkolwiek donosy do organów ścigania, organów podatkowych itp. pomiędzy rodzicami, córką i zięciem mogą się wydawać szokujące, to w realiach niniejszej sprawy były one obustronne. Faktem jest, iż pomiędzy stronami istnieje wzajemna niechęć i wrogość, strony nie odzywają się do siebie, nie utrzymują ze sobą relacji. Przy zaistniałych między stronami nieporozumieniach nie bez znaczenia dla oceny i kwalifikacji zachowań obdarowanej są motywy jej postępowania. Sąd ustalił bowiem, iż spór pomiędzy stronami narastał przez kilka lat i choć bezpośrednia przyczyna wyprowadzki pozwanej z domu stanowiącego współwłasność jej i powodów wydawać się może błaha, to natężenie konfliktu musiało być na tyle duże, że pozwana będąca w 8 miesiącu ciąży z dwójką małych dzieci i mężem zmuszeni zostali po awanturze z powodami do natychmiastowego opuszczenia domu, zimą, tuż przed Świętami Bożego Narodzenia, z zabraniem tylko najpotrzebniejszych rzeczy i zamieszkania u rodziny jej męża w jedynym pomieszczeniu. Próba powrotu następnego dnia została skutecznie udaremniona przez powodów. Późniejsze próby zabrania przez pozwaną pozostałych rzeczy, jak się okazało, konflikt ten spotęgowało. Następnie pozwana wystąpiła z wnioskiem o zniesienie współwłasności nieruchomości przy ul (...) poprzez przyznanie całej nieruchomości na wyłączną własność powodom ze splatą na jej rzecz uwzględniającą nakłady poczynione na nieruchomość przez pozwaną, a po wszczęciu tego postępowania oraz

powzięciu przez powodów wiedzy, iż pozwana zamierza sprzedać działkę w miejscowości U. przy ul. (...) powodowie złożyli wobec pozwanej wspomniane już oświadczenie o odwołaniu darowizny. Sąd ustalił, iż uczynili to jako odwet za wszczęcie przez córkę sprawy o zniesienie współwłasności, aby uzyskać środki finansowe nie tylko na potrzeby własne, ale i na pokrycie kosztów toczących się postępowań sądowych, a także na ewentualną spłatę za jej udział w nieruchomości. Jednocześnie torpedowali dążenia córki do sprzedaży działki przy ul. (...), nie interesując się z czego utrzymuje się rodzina pozwanej i że zamierza ona w ten sposób polepszyć jej warunki mieszkaniowe.

Z ustalonego powyższej przez Sąd stanu faktycznego jednoznacznie wynika, iż każde zachowanie A. M. lub Ł. M. wymierzone w B. M. i J. M. (1) poprzedzone było zachowaniem powodów wobec pozwanej i jej męża o podobnym nasileniu złej woli, z chęcią sprawienia im przykrości i spowodowania niedogodności. Wynika z tego, iż powodowie swoim zachowaniem prowokowali córkę i zięcia do podobnych zachowań.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących nieutrzymywania przez pozwaną kontaktów z powodami i izolowania wnuków od powodów podnieść należało, iż z jednej strony wydaje się usprawiedliwione, że pozwana nie pozwala na kontakty jej rodziców z jej dziećmi, skoro powodowie nie mieli oporów co do stosowania agresji fizycznej i słownej względem córki, w pewnym momencie opisywanych w stanie faktycznym zdarzeń, ciężarnej lub będącej w połogu, i zięcia, a z drugiej strony, pozwani przyznali, iż sami porzucili starania o spotkania z wnukami i podtrzymywanie z nimi więzi. Podkreślić przy tym należało, iż powodowie konsekwentnie od grudnia 2013 roku do chwili obecnej odmawiają powrotu do domu przy ul. (...) w U. całej rodzinie córki, a mianowicie sprzeciwiają się ponownemu zamieszkaniu tam przez zięcia. Nie sposób dziwić się pozwanej i czynić jej z tego powodu zarzutu, iż pragnie żyć w zgodzie i mieszkać z mężem, ojcem swoich dzieci.

W kwestii zarzutu nieinteresowania się przez pozwaną stanem zdrowia powodów należało wskazać, iż – jak zostało to szczegółowo omówione na etapie oceny materiału dowodowego – przed przymusową wyprowadzką z domu powódka w ramach możliwości fizycznych i czasowych pomagała ojcu będącemu po wypadku. Natomiast, obecnie strony nie utrzymują ze sobą kontaktu, a przyczyna tego również została już powyższej przez Sąd przeanalizowana.

Podsumowując, z okoliczności niniejszej sprawy wynika, iż stanowi ona próbę pozbawienia pozwanej przedmiotu darowizny z uwagi na niedobory finansowe powodów, którzy uznali, iż kwota dochodzona w niniejszej sprawie znacznie podbudowałaby ich budżet w sytuacji, gdy powód po wypadku przy pracy ma ograniczone zdolności zarobkowe. Nadto proces niniejszy stanowi odwet za postępowanie zainicjowane przez pozwaną o zniesienie współwłasności z żądaniem spłaty i rozliczeniem nakładów na nieruchomość. Przy czym, Sąd w zachowaniu pozwanej, prawie wyłącznie spowodowanym przez powodów, nie dopatrywał się rażącej niewdzięczności, a tylko taka uzasadniałaby odwołanie darowizny.

Wobec powyższego Sąd powództwo oddalił.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronom z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 19 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. 2002/461 z zm.) obowiązującego w dacie wszczęcia niniejszego procesu.

Sąd nie obciążył stron obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych. Powodowie, którzy przegrali niniejszy proces, byli zwolnieni od kosztów sądowych w niniejszej sprawie w całości. Wobec tego koszty te przejął Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Zgierzu. Wobec wygranej przez pozwaną brak było podstaw do obciążania jej tymi kosztami.